

Magda Karkowska

Uniwersytet Łódzki

Odmienność w kulturze akademickiej. W poszukiwaniu tożsamości outsidera

Wprowadzenie

Celem powyższego artykułu jest poszukiwanie odpowiedzi na pytanie o tożsamość outsiderów w funkcjonowaniu w roli w środowisku akademickim w oparciu o kwestie dotyczące roli wolności funkcjonowaniu w roli i w rozwijaniu podmiotowości uczestników akademickiej sceny. Do analizy powyższych zagadnień wykorzystane zostaną następujące podejścia teoretyczne: koncepcja uniwersytetu jako wspólnoty akademickiej w ujęciu Talcotta Parsonsa, funkcjonalistyczne i interakcyjne ujęcia roli społecznej w socjologii, ambiwalencja jako cecha roli, mobbing jako interakcja społeczna oraz autorefleksywność jako cecha biografii w ujęciu Ulricha Becka.

W drugiej części tekstu zaprezentuję pewne orientacje biograficzne outsiderów jak i trajektorie prowadzące do ich budowania, a zarazem będące podstawą konstruowania ich tożsamości.

Wolność jako wiodąca idea uniwersytetu

Współcześnie przemiany roli społecznej i wewnętrznych funkcji uniwersytetu następują bardzo szybko, a nieznane dotąd zjawiska takie jak masowość studiów, inflacja dyplomów, zanik elitarności pewnych kierunków stanowią tło dla ciekawego z perspektywy przemian edukacyjnych pytania o tożsamość tak wykładowców jak i studentów- osób współtworzących wspólnotę akademicką. Pojawia się pytanie o to w jaki sposób konstytutywna cecha tejże, jaką jest wolność kształtuje funkcjonowanie w rolach i przyczynia się do rozwijania samoświadomości podmiotów życia akademickiego?

Kim w tej wspólnocie są outsiderzy, czyli ci, którzy sytuują się na jej obrzeżach i jaka jest ich rola w wewnętrznych przemianach społeczności uniwersyteckiej? Czy są to osoby – w potocznym rozumieniu – jako, że

żadna obiektywna miara wolności nie istnieje – bardziej wolne od ogółu? Na te i jeszcze kilka innych pytań postaram się odpowiedzieć w niniejszym artykule. Główne podejścia teoretyczne do jakich odwołuję się w swoich rozważaniach to:

- koncepcja uniwersytetu jako wspólnoty akademickiej w ujęciu Talcotta Parsonsa,
- funkcjonalistyczne i interakcyjne koncepcje roli społecznej: Jonathan Turner, Florian Znaniecki (teoria działania społecznego),
- ambiwalencja w roli w ujęciu Roberta Mertona,
- mobbing jako interakcja społeczna w ujęciu Piotra Chomczyńskiego,
- biografia jednostki w czasach przemian społecznych w ujęciu Ulricha Becka.

Punktem wyjścia do rozważań na temat tożsamości akademickiego outsidera są bez wątpienia cztery główne wartości, tworzące zdaniem Jerzego Brzezińskiego¹ specyfikę społeczności akademickiej. Są to:

- autonomia (nie będąca wszak synonimem wolności, a raczej jej pochodną) – jest ona szeroko rozumianym warunkiem rozwoju intelektualnego, społecznego i gwarancją swobodnej wymiany poglądów oraz przepływu idei. Ma ona zarazem wielowymiarowy charakter, jako że dotyczy zarówno swobody dysponowania finansami w skali uczelni czy wydziału aż po prawo głoszenia swoich poglądów oraz wyrażania opinii na temat polityki edukacyjnej i instytucjonalnych priorytetów szkół wyższych wraz z prawem do poszanowania własnej osoby, ochrony swego „ja” i systemu wartości każdego członka akademickiej społeczności;
- różnorodność, pluralizm światopoglądowy, kulturowy, ale przede wszystkim teoretyczny i metodologiczny wraz z unikaniem uproszczeń, stereotypów i wynikającego z nich wartościowania, które może blokować indywidualny rozwój osób przeznaczonych tego rodzaju działaniami, a także szkodzić instytucji poprzez zubażanie jej środowiska, negację pewnych jego elementów;
- komplementarność badania i nauczania jako wyznaczniki pełnienia roli wykładowcy (nie powinny one ze sobą konkurować ani też być traktowane jako alternatywy);

¹ J. Brzeziński, *Trwałe wartości uniwersytetu*, w: „Forum Oświatowe” 1997, t. 1-2, s. 211-218.

- prawda i dążenie do jej odkrywania (drogą do niej bywa doskonalenie warsztatu metodologicznego, poszukiwanie najlepszych metod badania, ukazujących różne oblicza badanych zjawisk, pozwalających docierać pod powierzchnię tego, co deklarowane czy dokumentowane, ale też inspirowana ewolucją paradygmatów badawczych zgoda na to, że nie ma prawdy jedynej, obiektywnej). Istotną kwestią pozostaje też nie wikłanie prawdy w zależności finansowe (tzw. badania sponsorowane przez koncerny, rekomendacje dla środków leczniczych etc, wybiórcze popularyzowanie wyników badań w mediach etc).

Wolność jako główna idea funkcjonowania uniwersytetu pojawia się w niemal wszystkich orientacjach epistemologicznych, począwszy od funkcjonalnych analiz Talcotta Parsonsa² po postmodernistyczne wizje wymiany intelektualnej jako podstawy funkcjonowania „debatujących społeczności”³.

Wolność jest pojęciem niezwykle szerokim. Ma ona cechy pewnej konstrukcji społecznej⁴ jest więc zawsze wolnością wobec kogoś, nie oznacza zarazem braku samoograniczenia, a jej uwarunkowaniem i naturalną granicą jest nienaruszanie wolności innych, nawet jeśli miałyby to prowadzić do naturalnego konfliktu między odczuwaną i przeżywaną różnorodnością opinii, a ich ekspresją. Wolność jest pojęciem niezbyt chętnie definiowanym właśnie z powodu konfliktu racji własnych i dobra innych podmiotów, pozostających w tej samej płaszczyźnie społecznej. Kontrowersje dotyczą szczególnie tych sytuacji, w których w konflikcie pozostają prawo głoszenia własnych sądów wobec pewnych standardów etycznych (prawdziwość informacji upowszechnianych pod afiliacją uniwersytecką i aktualność badań naukowych, czy przestrzeganie podstawowych idei demokracji (prawa mniejszościowe).

Jak zostanie to ukazane w dalszej części tekstu, dla outsidera wolność jest wartością nadrzędną, organizującą jego działania i w istotny sposób oddziałującą na konstruowanie jego tożsamości.

Wolność jako tło dla działań i wyłaniającej się postaci outsidera rozpatrywać można w różnych ujęciach i perspektywach teoretycznych, jednak wizja uniwersytetu w refleksji Talcotta Parsonsa⁵ jest tu szczególnie

² Za: Z. Melosik, *Uniwersytet i społeczeństwo*, Impuls, Kraków, 2009.

³ Z. Kwieciński, *Mimikra czy sternik? Dramat pedagogiki w sytuacji przesilenia formacyjnego*, w: *Tropy-ślady-próby. Studia i szkice z pedagogii pogranicza*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Olsztyn – Toruń, 2000.

⁴ Z. Bauman, *Freedom*, Milton Keynes: Open University Press, New York, 1988.

⁵ Z. Melosik, dz. cyt., s. 115.

przydatna. Pojęcie wolności, rozszerzane jest w jej obrębie na proces uczenia się i nauczania (wspominana wcześniej komplementarność dydaktyki i prowadzenia badań) tak, by maksymalizować możliwości realizacji potencjału intelektualnego. I to tutaj właśnie, na styku płaszczyzny indywidualnej i instytucjonalnej rodzi się pytanie o zakres współistnienia, dopasowania elementów określających naturę działań outsidera, budujących jego tożsamość z uwzględnieniem walorów podmiotowych i efektów socjalizacji zawodowej, przebiegającej w pewnym środowisku. Budowanie takiej tożsamości, oparte jest na balansowaniu na cienkiej granicy między tym co indywidualne i instytucjonalne, zinternalizowane w procesie socjalizacji i na bieżąco kreowane.

Sylwetka outsidera wobec wybranych teorii ról społecznych

Outsider to pewna auto-identyfikacja, wyrażająca stosunek do głównych idei wspólnoty akademickiej, ale też do roli: naukowca, badacza i nauczyciela.

Rolę tę można rozumieć zarówno dramaturgicznie, za Ervingiem Goffmanem⁶ jako występ, sposób kreowania siebie i kształtowania otaczającej rzeczywistości jak i umiejscowić ją w teorii działania społecznego⁷ czy w najbliższej poglądów funkcjonalistów koncepcji Jonathana Turnera⁸. Można więc mówić zarówno o tym, że outsider kreuje swoją tożsamość w oparciu o przewagę jednych elementów nad drugimi, zatem umiejętnie wykorzystuje takie komponenty jak zaufanie do roli, czy fasada, przy czym w kluczowym dla budowania roli procesie jakim jest kontrolowanie ekspresji równowaga między idealizowaniem, a mistyfikacją nie jest konieczna.

Bycie outsiderem to w pewnym sensie bycie w określonej roli, ale też poza czy niejako ponad nią.

Podobnie, jeśli przeanalizujemy koncepcję Floriana Znanieckiego okazać się może, iż outsiderzy budują swoje role niekoniecznie w oparciu o równowagę między jej elementami, ale mniej lub bardziej świadomie wykorzystując przewagę jednych nad drugimi. I tak, nierzadko zauważyć można, iż auto-koncepcja outsidera oparta bywa na przewadze stanu socjalnego nad funkcją społeczną (lub odwrotnie).

⁶ E. Goffman, *Człowiek w teatrze życia codziennego*, tłum. Helena i Paweł Śpiewakowie, PIW Warszawa, 1981.

⁷ Z. Bokszański, *Tożsamość, biografia i system działania Floriana Znanieckiego*, w: „Przegląd Socjologiczny”, 1984, t. 2, s. 86-99.

⁸ J. Turner Jonathan, *Struktura teorii socjologicznej*, tłum. Jacek Szmatka, PWN, Warszawa 1985.

W pierwszym przypadku mamy zazwyczaj do czynienia z biografią społecznika, silnie scalonego z rolą intelektualisty, zawsze gotowego do podjęcia kolejnych wyzwań, wysiłku intelektualnego w komplementarnych obszarach aktywności uniwersyteckiej. W drugim – z indywidualistą podkreślającym subiektywne znaczenie odczuwanego prestiżu, przywilejów i uprawnień, wynikających z pełnionej roli, z obowiązkami i ograniczeniami jako pochodnymi realizowanych zadań i wysokiego poziomu społecznego zaufania umieszczonymi niejako w tle. Rzadko też zdarza się, że w obrębie znaczenia życiowego czy jaźni odzwierciedlonej panuje równowaga.

Również, gdy punktem odniesienia uczynimy funkcjonalistyczną koncepcję roli Jonathana Turnera, okaże się że budowanie tożsamości outsidera oparte jest na ścieraniu się elementów przypisanych i subiektywnych, tego co jest interpretowane jako rola, jej treść z własnymi przesłaniami, interpretacjami, nawykami intelektualnymi i tego co narzucone, instytucjonalne, określone zewnętrznymi wymogami, przepisami roli. Elementem, który dodatkowo oddziałuje na tworzenie roli jest oscylacja norm i kontrnorm w strukturze samej roli (wykluczenia w obrębie pewnych konstruujących ją wartości wiodąca nieuchronnie ku ambiwalencji w roli)⁹. Nietrudno zauważyć, że osoby, które definiuje się jako outsiderów budują swoje role w oparciu o przewagę elementów subiektywnych nad przypisanymi, nierzadko doświadczając ambiwalencji w roli naukowca i nauczyciela, którego zadaniem jest efektywne przygotowanie i prowadzenie zajęć, a także prowadzenie badań naukowych (nieraz w oparciu o skazane na niepowodzenie wielokrotnie aplikowanie o granty oraz staranie się o awans (wobec nie zawsze przejrzystych procedur recenzowania dorobku, odległych terminów i biurokratycznych procedur aplikacyjnych). Zaryzykować można nawet przypuszczenie, że im więcej ambiwalencji w strukturze samej roli tym większa perspektywa znalezienia się na pozycji outsidera.

Kształtowanie tożsamości outsidera dotyczy nie tylko odgrywania roli rozumianej jako wypadkowa pewnych procesów i wytycznych, ale też socjalizacji zawodowej, jej przebiegu, a nade wszystko norm określających profesjonalne działania i uczestnictwo we wspólnocie akademickiej.

Poniżej zwrócę uwagę na co najmniej dwa aspekty wspomnianego uczestnictwa. Pierwszym, będącym zarazem rysem charakteryzującym poczynania outsidera jest niezgoda na bylejakość, wszechobecną biurokrację, nierzadko ubezwłasnowolnienie. Drugi, rozumiany może być jako prawo do

⁹ L. Witkowski, *Ambiwalencja jako kategoria dla socjologii edukacji*, w: *Edukacja wobec zmiany społecznej*, (red), Z. Kwieciński, L. Witkowski, Edytor, Poznań – Toruń 1994.

alternatywnego rozumienia i traktowania takich kwestii jak awans zawodowy czy relacje panujące w mniejszych grupach czy jednostkach, tworzących strukturę akademicką. W świetle tych ustaleń outsider to osoba świadoma swoich decyzji, opinii, a także skutków ich wyrażania czy upowszechniania. Nierzadko wybiera rozwiązania mniej efektywne czasowo, jednak nie zaprzecza sobie i nie zmienia zasadniczego kierunku myślenia, wyraża natomiast swe opozycyjne stanowisko wobec takich mechanizmów i zjawisk społecznych jak protekcja, brak odpowiedzialności za podjęte decyzje, tak własne, jak i swoich przełożonych, delegowanie obowiązków na młodszych stażem, „mniej zajętych”, kolegów, czy interakcje noszące cechy mobbingu¹⁰. Ponieważ aktywne sprzeciwianie się tego rodzaju działaniom nierzadko skutkuje represjami, outsider stara się zainteresować swoim stanowiskiem i zaprezentować je z uzasadnieniem tym osobom i przedstawicielom władz wydziału, które zachowując neutralność i zdrowy rozsądek mogą i chcą działać na rzecz zmiany.

W kwestii awansu zawodowego i uzyskiwania kolejnych stopni naukowych przewidzianych jego procedurą opowiada się on za jasnością i przejrzystością wymogów stawianych kandydatom. Uznaje wyższość starań o zawodowy rozwój, kompetencje badawcze i dydaktyczne nad formalnymi procedurami, nierzadko z nich rezygnując.

Promuje też samodzielność w stanowieniu o istotnych elementach własnych poczynąń na ścieżce rozwoju zawodowego, a zatem pragnie sam decydować o:

- liczbie swoich publikacji, typie autorstwa (sam/ wspólnie z innymi,) częstotliwości publikowania, ich charakterze i podmiotach wydawniczych –tu często spotyka się on z zarzutem o „nieolejalność” względem swojej uczelni, której wyrazem ma być publikowanie w wydawnictwie, które robi to szybciej i lepiej pod względem edytorskim, merytorycznym czy dystrybucyjnym;
- przedmiocie działalności badawczej (wierny tej samej tematyce, zawęża ją i rozszerza lub zmienia) czemu towarzyszyć mogą dwa przeciwstawne zarzuty dotyczące bądź braku należytych przejawów rozwoju naukowego („wciąż pisze o tym samym”), bądź

¹⁰ Ten ostatni, jak zauważa Piotr Chomczyński, jest bowiem typem interakcji społecznej a zatem mimo, iż mobbingowani i mobbujący mają zazwyczaj pewne charakterystyczne cechy to ofiara mobbingu musi wyrazić w sposób mniej lub bardziej świadomy zgodę na wejście w ten typ społecznej relacji. P. Chomczyński, *Mobbing w pracy z perspektywy interakcyjnej: proces stawiania się ofiarą*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2008.

stwierdzenie braków w zakresie spójności i konsekwencji badawczej;

- orientacji badawczej (teoria czy badania empiryczne, analizy ilościowe, opracowania statystyczne czy jakościowe/interpretacyjne).

Istotne jest przy tym, że outsider nie krytykuje wysiłku intelektualnego, jego konieczności i sensu czy samej procedury awansu, ale zwraca swą uwagę na nieadekwatność jej wymogów, brak obiektywnych kryteriów, opóźnianie awansu, wymuszony konformizm będący warunkiem pokonywania jego kolejnych szczytów. Przykłady powyższych działań, paraliżujących i torpedujących starania kandydatów zna każdy, kto -nieistotnie z jakim skutkiem- w procedurze tej brał udział. Znane są one też osobom z zewnątrz, przyglądającym się wspomnianym zjawiskom, które pod wpływem poczynionych obserwacji, a nie z powodu własnych intelektualnych niedoborów z niej zrezygnowały wtedy, gdy było to jeszcze możliwe.

Wyrazem tendencji outsiderskich bywa też wyrażone w sposób mniej lub bardziej formalny poparcie dla zniesienia procedury, która w obecnym kształcie przyczynia się do reprodukcji patologicznych mechanizmów.

Outsider nierzadko znajdując się w sytuacji krytyki czy otwartego konfliktu nie walczy z innymi, a raczej stara się zamienić konkurencję między ludźmi, szczególnie w jej niszczącej postaci na konkurowanie z sobą samym, z własną efektywnością, stara się być lepszy w tym co robi, stawiając autorefleksję i wewnętrzną ewaluację swoich poczynąń naukowych ponad formalną ich oceną.

Przyglądając się tożsamości outsidera warto także obok rozważań na temat roli społecznej, relacji w miejscu pracy czy postaw przyjmowanych wobec procedury awansu zawodowego poświęcić nieco miejsca jego biografii z próbą zarysowania możliwych typologii. W następnej kolejności podejmę rozważania nad kategorią związaną z tożsamością, a mianowicie trajektorią rozwoju kariery. Obydwie kwestie wynikają niejako z wcześniej podjętej problematyki.

Biografie outsiderów. Trajektorie rozwoju tożsamości

Wyróżniając poniższe typy biografii akademickich odniosłam się do koncepcji Ulricha Becka¹¹. Autor ten co prawda zaznacza, że stworzone przez niego typy biograficzne opisują zachowania na rynku pracy, wydaje się

¹¹ U. Beck, *Spółczesność ryzyka: w drodze do innej nowoczesności*, tłumaczenie: Stanisław Cieśla, Scholar, Warszawa 2002.

jednak, że w dobie komercjalizacji uczelni można odnaleźć w nich istotne cechy określające tożsamość akademickiego outsidera. Oto one:

- autorefleksywny autor biografii – to zazwyczaj młody naukowiec, który w swoim działaniu kieruje się wiarą we własne możliwości, potencjał intelektualny i w to, że akademickie środowisko, jakiego jest członkiem mu sprzyja. W budowaniu tożsamości istotna jest w jego przypadku refleksja nad swoimi zamierzeniami, zdolność opracowania długofalowego planu działania, a także przekonanie o wpływie na rzeczywistość. Działaniami autorefleksywnego autora biografii kieruje podmiotowość i poszanowanie dla podmiotowości innych. Gdzie tu zatem miejsce na bycie i czucie się outsiderem? Odpowiedź na to pytanie nie jest oczywista: jak się wydaje postawa ta kształtuje się na styku własnych, nieco idealistycznych przekonań i zasad działania z rzeczywistością, która tylko w pewnym stopniu odpowiada wyobrażeniom. Bycie, czy raczej stawanie się outsiderem to w tej sytuacji sztuka pozostania sobą, a zarazem bycia uwikłanym, niejako pomiędzy tym co deklarowane, a tym co rzeczywiste, z jednoczesnym dbaniem o własny rozwój naukowy i dobro środowiska, którego jest się członkiem. Sposób w jaki sytuacja biograficzna outsidera rozwinie się dalej, zależy od interakcji czynników zewnętrznych (mechanizmy instytucjonalne, przepisy) i wewnętrznych (mechanizmów motywacyjnych, hierarchii wartości);
- aktywnie poszukujący – to osoba, która ma już za sobą pewien zasób doświadczeń odnoszących się do funkcjonowania w środowisku akademickim, zarówno dobrych jak i złych, i która w toku istotnych dla niej wydarzeń przekonała się o sile pewnych mechanizmów instytucjonalnych, przepisów nie zawsze działających na korzyść ludzi. Widząc ich destruktywne oddziaływanie na poczucie sprawstwa, motywację do pracy naukowej, próbuje się emancypować, uniezależniać, na ile to możliwe swoje plany, wybory czy decyzje od tzw. rozstrzygnięć centralnych i warunków zewnętrznych. Kluczem do powodzenia w procesie stawania się aktywnie poszukującym outsiderem jest jak się wydaje uczciwość w ocenie swoich dotychczasowych osiągnięć i przyszłych możliwości, a także nazwanie uniwersalnych celów i priorytetów działania w miarę możliwości odpornych na zmiany strukturalne, czy administracyjne. Pozostając otwarty na propozycje, aktywnie poszukujący nie zawsze okazuje się być wystarczająco „elastyczny”

aby angażować się w przedsięwzięcia, które go nie przekonują, nawet jeśli wydają się perspektywiczne czy intratne finansowo.

Wśród wyżej opisanych typów biograficznych outsiderów jest z pewnością więcej niż wśród reprezentowanych przez trzeci typ biograficzny, czyli:

- biernych konsumentów – ci ostatni, albo z natury konformistyczni albo zniechęceni tym, co ich otacza, wykazują na tyle silne przywiązanie do zasady: „tak było, jest i będzie”, że zazwyczaj płyną z prądem, robią to, o czym (bez ich udziału) zdecydowali inni, wpisują się w tok odgórnych decyzji. Bierni konsumenci nie odczuwają przy tym presji zmiany, nie angażują się sytuacje konfliktowe, nie opowiadają po żadnej ze stron. Nie będąc do końca świadomi faktu, że ceną za tak ciężko wypracowany „święty spokój” „jest stagnacja osobista i zawodowa”, trwają w zastanej rzeczywistości. Nierzadko podkreślają przy tym, że to co robią w środowisku akademickim nie jest dla nich ani szczególnie ważne, ani w ogóle w szerszej społecznej perspektywie istotne. Jakkolwiek we współcześnie rozumianej rzeczywistości akademickiej ze względu na postępującą komercjalizację trudno jest w całkowicie bierny sposób funkcjonować, ponieważ bywa to równoznaczne z zagrożeniem utratą pracy i swoistą wewnętrzną izolacją, niemniej jednak w sytuacjach kiedy praca na uczelni traktowana jest tymczasowo (na przykład do czasu kiedy nie zostaną wyrotowani, czy nie znajdą czegoś lepszego, czy nie urodzą dzieci). Mimo, iż postawa biernego konsumenta wcale nie jest rzadko spotykana na uczelni, trudno w świetle prowadzonej analizy stwierdzić, iż jest to świadoma orientacja związana z byciem outsiderem.

Idąc krok dalej można wyróżnić nie tylko typy biograficzne, ale też wiodące do nich trajektorie¹² rozwoju outsiderów. Tytułem wyjaśnienia typ biograficzny można określić jako pewien model, ustalony stan rzeczy, statyczny osiągnięty stan, trajektorię natomiast proponuję traktować jako drogę ku niemu. Trajektorie owe różnią się środkami, jakie są przedsiębrane dla osiągnięcia celów, stosunkiem do podmiotowości, tak własnej jak i innych osób, wspólnym elementem są natomiast cele. Te ostatnie to zmiana, rozwój, poszukiwanie alternatyw, które z instytucjonalnego, pozornie uporządkowanego punktu widzenia nierzadko interpretowane są jako osobista nadeks-

¹² Pojęcia trajektoria używam za Krzysztofem Koneckim: K. Konecki, *Kultura organizacyjna japońskich przedsiębiorstw przemysłowych, studium socjologiczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, 1994.

presja, robienie bałaganu i kłopotliwe w skutkach i przebiegu podkreślanie swojego „ja”.

Choć ich lista z pewnością nie jest wyczerpana przedstawmy poniżej cztery najczęściej spotykane trajektorie konstruowania tożsamości outsidera akademickiego:

- trajektoria „marnotrawnego syna/córki” – to ścieżka jaką często podąża zbuntowany uczeń/uczennica swoich przełożonych. Początkowo potakujący i wydawałoby się dobrze przystosowany do działania w akademickim środowisku stopniowo identyfikuje blokady własnego rozwoju i próbuje je eliminować lub neutralizować. Ponosząc porażki zakłada, że walka z przeciwnościami i opór materii hartują. Z natury nieco krytyczny nonkonformista z czasem staje się trudny we współpracy, ponieważ odporny na manipulacje i zabiegi perswazyjne, podczas których podejmowane są próby uspokojenia go, wytłumaczenia, że „tak nie można”, a nierzadko i przekonania, że białe bywa czarne w zależności od tego kto tak powiedział. Marnotrawny syn/córka widząc, że w kategoriach instytucjonalnych niewiele można zmienić, pozostaje otwarty na negocjacje, walczy o siebie, a nierzadko i swoich studentów: jest innowacyjny, szuka nowych rozwiązań, testuje metody nauczania i podejścia badawcze, dokonuje samooceny i auto-ewaluacji, a ich rezultaty są dla niego ważniejsze niż wnioski z okresowej oceny. Czasem, jeśli nie narusza podstaw funkcjonowania systemu udaje mu się przetrwać w akademickiej rzeczywistości i osiągnąć niektóre, mniej radykalne cele jakie sobie stawiał;
- trajektoria „wyjścia z cienia” – główną zasadą organizującą działania outsidera znajdującego się na tej ścieżce jest przekonanie o tym, że nie tylko zidentyfikował on blokady swojego rozwoju, czy rozwoju instytucji, ale znalazł właściwe środki i alternatywy dla standardowych rozwiązań. Próbuje do nich przekonać innych, jednocześnie nie zrażając się odmową współpracy czy negacją swojego stanowiska. W sytuacjach kryzysowych konsekwentnie „robi swoje”, idzie dalej, zatem strategią jego działania jest raczej bierny opór niż negocjacje. Stara się budować przede wszystkim siebie, wykorzystywać swój potencjał, na drugim miejscu stawiając instytucję (katedrę, macierzysty wydział, czy uczelnię), wychodzi bowiem z założenia, że ludzie, ich dobro, interesy, powinny być wyżej stawiane w hierarchii niż przepisy, obostrzenia i administracyjna, czy biurokratyczna nadbudowa nad tym, co stanowi

sens funkcjonowania uczelni w społeczeństwie. Outsider niechętnie przyjmuje oficjalne stanowiska, a jeśli tak czyni to jedynie wówczas, gdy jest przekonany, że uda mu się kontynuować swoje działania zgodnie z przyjętym kierunkiem. Czyli rzadko. Jeśli spotyka się z dezaprobatą – odchodzi z uczelni, szuka dla siebie nowego miejsca w rzeczywistości pozaakademickiej i nierzadko z powodzeniem je znajduje;

- trajektoria „walki wręcz” – to najczęściej droga dla najbardziej zdeterminowanych i pewnych swoich racji outsiderów, dostrzegających konieczność zmiany, nierzadko natychmiastowej. Zanim do niej dojdzie, zanim wyłoni się konieczność jej dokonania, a outsider zacznie walczyć, ciężko pracuje, jest wytrwały, sumienny, sam wyznacza sobie nowe zadania, dba o zakończenie jednego etapu działania przed podjęciem nowych zobowiązań. Nie trzeba go pilnować ani z niczego rozliczać – robi to sam, często stosując wobec siebie surowsze niż zewnętrznie ustalone kryteria. Jednocześnie rozwija swoją samoświadomość, neguje i poddaje krytyce to, co uważa za krzywdzące, co w jego pojęciu blokuje istotne procesy, jest więc w swych działaniach transformatywny. Potrafi zrezygnować z pewnych pomysłów, inicjatyw czy projektów na rzecz lepszych od siebie, bardziej efektywnych czy zaangażowanych. Nie mści się i nie wyrównuje rachunków. Bywa niewygodny, bo mało „elastyczny”, a zarazem konsekwentny w tym do czego dąży, więc władze uczelni albo próbują się go pozbyć, nierzadko w sposób nieetyczny, z wykorzystaniem nieprawdziwych świadków czy nie mających miejsca sytuacji gromadząc „dowody” świadczące o jego rzekomej niekompetencji, zaniedbaniach, złych intencjach etc. Jeśli walczący wręcz outsider okazałby się jednak do czegoś potrzebny (on sam albo jego naukowe osiągnięcia, publikacje, wyniki badań, kontakty) w równie nieetyczny sposób proponuje mu się zajęcie marionetkowego stanowiska, które ma ostudzić jego zapał, pokazać mu „z drugiej strony” jaka jest naprawdę rzeczywistość, którą pragnie zmieniać. W tej sytuacji outsider albo sam odchodzi, albo zostaje usunięty czy zdegradowany z zajmowanego stanowiska;
- trajektoria „cudu” – to droga jaką podążają ci, którzy albo nie wykazywali wcześniej dążeń do bycia outsiderem i w wyniku konfliktu interesów, popadnięcia w niełaskę, odkrycia i odsłonięcia istotnych cech otaczającej rzeczywistości, niejako postanowili

przejsć do opozycji albo ci, którzy przyjmując postawę niezgody, walcząc o to, co z ich osobistej perspektywy ważne poddali się konformistycznej presji, odstąpili, ulegli procesowi socjalizacji zawodowej – nierzadko w imię innych, ważniejszych wartości, takich jak rodzina, zdrowie, czy kariera poza uczelnią.

W kategoriach konstruowania tożsamości najkorzystniejsza wydaje się być trajektoria marnotrawnego syna/córki, w drugiej kolejności wyjścia z cienia- to z nich wywodzi się najwięcej autorefleksywnych autorów własnej biografii oraz aktywnie poszukujących swego miejsca. Najmniej efektywne wydają się być trajektoria cudu (choć oczywiście zależy jaki to „cud” i do czego prowadzi) oraz walki wręcz. Te ostatnie ze względu na ścieranie się nie tylko interesów instytucjonalnych i indywidualnych, ale też nierzadko drastyczne środki przedsięwzięte w codziennych działaniach powodują, że poczynania outsiderów, a nierzadko same ich sylwetki wzbudzają sprzeciw i prowokują działania odwetowe jakie są wobec nich podejmowane. Nierzadko zatem jest to tożsamość negatywna, zaprzeczona czy naznaczona wykluczeniem.

Podsumowanie

Podsumowując dotychczasowe rozważania o tożsamości akademickich outsiderów podkreślić trzeba fakt, iż pełne, biograficzne sylwetki takich osób zaprezentować można będzie dopiero wówczas gdy zakończone zostaną badania (obecnie prowadzony jest cykl wywiadów biograficznych temu zagadnieniu poświęcony). Poniższy tekst zatem stanowi swego rodzaju zapowiedź głębszej analizy sygnalizowanego problemu jakim jest osobista i społeczna tożsamość outsiderów w środowisku akademickim. Już tutaj możemy postawić jednak pewne pytania, które mają za zadanie podsumować dotychczasowe rozważania i ukierunkowywać dalszą analizę.

Kluczowe pytanie zatem jakie można tutaj postawić brzmi:

Kim jest, a kim nie jest outsider w akademickiej społeczności?

Na poziomie założeń teoretycznych, nieco upraszczając złożone zagadnienie, outsider jest to autorefleksywny autor własnej biografii akademickiej, czasem marnotrawny „syn/córka” swoich nauczycieli, czasem wychodzący z cienia i aktywnie poszukujący równowagi między autonomią własną i innych oraz w komplementarności nauczania i badania. To ktoś zawieszony pomiędzy różnorodnością i prawem do niej a jej ekspresją, dla której ograniczeniem jest poszanowanie podmiotowości innych. To także ktoś uwikłany w poszukiwania prawdy i wiedzy, uznający współistnienie

różnych ich form, ale nie narzucający innym własnych koncepcji. W zamian otwarty na pluralizm, świadomie wystawiający się na bogactwo koncepcji, teorii, podejść badawczych.

Tożsamość outsidera rozwija się na styku płaszczyzny indywidualnego rozwoju i instytucjonalnych wymagań i tu też rodzi się pytanie o zakres, próby dopasowania do tych ostatnich, a także ich indywidualny sens i znaczenie.

Outsider to pewna auto-identyfikacja, w której nierzadko doświadcza on ambiwalencji w roli naukowca, badacza i nauczyciela.

To osoba, która świadomie kieruje swoim rozwojem zawodowym i nierzadko przyjmuje alternatywne jego koncepcje (auto-wykluczenie ze sformalizowanych struktur awansu naukowego).

Outsider to postawa, w której kwestionuje on nie samą ideę awansu, ale jej destrukcyjne elementy: świadomie opóźnianie samodzielności naukowej, wymuszony konformizm, nieadekwatność procedur recenzowania.

Nie godzi się na ubezwłasnowolnienie, protekcję, kwestionowanie rzeczywistego celu naukowych poszukiwań. Konkuruje raczej z sobą niż z innymi ludźmi, z własną efektywnością, przestojami, poczuciem bezsensu.

Jest zdolny do auto-ewaluacji i od niej przede wszystkim, a nie od formalnych procedur uzależnia swoją samoocenę.

Wbrew stereotypom nie jest to awanturnik, karierowicz, pieniacz, dyżurny nonkonformista, popadający ze wszystkimi w konflikty i mówiący dla zasady „nie” zawsze wtedy, kiedy inni mówią „tak”.

Bywa jednak trudny, bo uczulony na bezsens i mało „elastyczny”.

Transformatywny, ale nie burzący ładu i porządku sztuka dla sztuki. Zainteresowany nowymi zadaniami, rzadziej stanowiskami.

Alternatywny i innowacyjny w działaniu, ale świadomy, że sprawdzone sposoby również są efektywne. Uparty w dążeniu do tego co wysoko ceni i co go przekonuje, a zarazem otwarty na stanowisko i racje (nie zawsze interesy!) innych osób.

Odporny na trudy codzienności, ale wrażliwy wobec chwilowych słabości innych i tego, co przynosi los.

Spogląda w przyszłość, nie negując przeszłości i tradycji.

Bibliografia:

- Bauman Z., *Freedom*, Milton Keynes: Open University Press, New York 1988.
Beck U., *Spółczesność ryzyka: w drodze do innej nowoczesności*, tłumaczenie: Stanisław Cieśla, Scholar, Warszawa 2002.
Bokszański Z., *Tożsamość, biografia i system działania Floriana Znanieckiego*, w: „Przegląd Socjologiczny”, 1984, t. 2, s. 86-99.

- Brzeziński J., *Trwałe wartości uniwersytetu*, w: „Forum Oświatowe” 1997, t. 1-2, s. 211-218.
- Chomczyński P., *Mobbing w pracy z perspektywy interakcyjnej: proces stawiania się ofiarą*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2008.
- Goffman E., *Człowiek w teatrze życia codziennego*, tłum. Helena i Paweł Śpiewakowie, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1981.
- Konecki K., *Kultura organizacyjna japońskich przedsiębiorstw przemysłowych*, studium socjologiczne, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1994.
- Kwieciński Z., *Mimikra czy sternik? Dramat pedagogiki w sytuacji przesilenia formacyjnego*, w: *Tropy-ślady- próby. Studia i szkice z pedagogii pogranicza*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Olsztyn-Toruń 2000.
- Melosik Z., *Uniwersytet i społeczeństwo*, Impuls, Kraków 2009.
- Turner J., *Struktura teorii socjologicznej*, tłum. Jacek Szmatka, Państwowe Wydawnictwa Naukowe, Warszawa 1985.
- Witkowski L., *Ambiwalencja jako kategoria dla socjologii edukacji*, w: *Edukacja wobec zmiany społecznej*, (red.) Z. Kwieciński, L. Witkowski, Edytor, Poznań 1994.

Diversity in academic culture. Seeking of outsider`s identity

The aim of the text entitled `Diversity in academic culture. Seeking of outsider`s identity` is the an analysis of a problem: how does freedom as a main virtue of academic society influence on functioning in social roles of its participants? How does it contribute to developing of selfconsciousness of subjects in university life? Who in fact are outsiders apart from being people on the edges of academic community?-they are only some introducing questions.

Main theoretical approaches applied in the text are following: Talcott Parson`s concept of a university, interactive dimension of social roles, ambivalence in scholars roles, mobbing as a kind of social interaction, human as an author of her/his biography in the reflection of Ulrich Beck. In the second part of the text author presents main biographical orientations of outsiders as well as some trajectories describing a process of constructing outsiders` identity.

In the conclusion there is also an attempt to describe who in fact outsider is and what are the main indicators of this attitude and auto-identification.

Keywords: outsider, identity, university, biographical orientations, trajectory.

**Odmienność w kulturze akademickiej.
W poszukiwaniu tożsamości outsidera**

Celem powyższego artykułu jest poszukiwanie odpowiedzi na pytanie o tożsamość outsiderów w środowisku akademickim w oparciu o kwestie dotyczące roli wolności funkcjonowania w roli i w rozwijaniu podmiotowości uczestników akademickiej sceny. Do analizy powyższych zagadnień wykorzystane zostaną następujące podejścia teoretyczne: koncepcja uniwersytetu jako wspólnoty akademickiej w ujęciu Talcotta Parsonsa, funkcjonalistyczne i interakcyjne ujęcia roli społecznej w socjologii, ambiwalencja jako cecha roli, mobbing jako interakcja społeczna oraz autorefleksywność jako cecha biografii w ujęciu Ulricha Becka. W drugiej części tekstu zaprezentuję pewne orientacje biograficzne outsiderów jak i trajektorie prowadzące do ich budowania, a zarazem będące podstawą konstruowania tożsamości outsiderów.

Słowa kluczowe: outsider, tożsamość, uniwersytet, orientacje biograficzne, trajektoria.